

Nie bójcie się lina!

Tomasz Sikorski: „Na maj zawsze czekam z wypiekami na twarzy. Nie dlatego, że wcześniej nie wędkuję, bo jeśli nie ma lodu, mój sezon trwa cały rok. Ale to właśnie w maju otwiera się szeroka paleta możliwości łowienia zielonych „prosiaczków” na feeder. W marcu i kwietniu też się trafiają, ale wtedy trzeba na ochotkę, delikatnie i na żyłki „zero zero nic”. Potem możliwości jest zdecydowanie więcej, bo ryby nie są aż tak ostrożne w cieplejszej i biologicznie brudniejszej nieco wodzie.



Zima w tym roku by?a d?uga i mro?na, wi?c wszystkie zmiany w naturze przebiega?y wolniej, ni? w poprzednich latach. W rzekach trudniej by?o namierzy? przedtar?owe leszcze, a moje typowe ?owiska linowe wolne od lodu by?y dopiero w po?owie marca. Wszystko do ?ycia budzi?o si? zdecydowanie wolniej.

Ciesz? si?, ?e mam swoje ulubione akweny, w których nie do??, ?e mieszkaj? te zielone skarby, to jeszcze wiem, w jakich miejscach lubi? ?erowa?. Oczywi?cie mam na my?li przede wszystkim pola gr??eli, które by? mo?e (gdy czytacie ten artyku?) jeszcze nie wysz?y z wody. Ja wiem, gdzie s?, bo w?dkuj? wiele lat na swoich wodach. Je?li macie podobnie i znacie wod? jak w?asn? kiesze?, to ?adnych problemów ze zlokalizowaniem linowego ?owiska nie b?dzie, bo w?a?nie tam, na ?odygach i w resztkach obumar?ych, zesz?orocznych ro?lin, rozwija si? ?ycie, którym na co dzie? karmi? si? ryby.

Dziewicze miejsca

Je?li dopiero si? zabieracie za ?owienie linów lub chcecie to robi? na zupe?nie nowej wodzie, to warto przede wszystkim u?y? j?zyka za przewodnika i popyta?, gdzie ?owi si? liny. Oczywi?cie rzadko kiedy dowiemy si? prawdy, bo wi?kszo?? w?dkarzy chroni swoje tajemnice. Warto wi?c zacz?? samodzielnie ob?awia? przybrze?ne partie litoralu. Je?li ?owisko nie jest g??bokie, dno ?agodnie opada, to warto sobie wygruntowa? i poszuka? miejsca w odleg?o?ci 10-15 m od brzegu. Liny ?eruj? te? oczywi?cie bli?ej, ale wtedy ?atwiej je sp?oszy? swoim zachowaniem na brzegu.

Je?li w?dkujecie w g??bszych miejscach, to warto szuka? pierwszego kantu i tam zacz?? n?cenie i w?dkowanie. To ulubione miejsce ryb, bo z brzegu cz?sto wymywane s? ró?ne przysmaki. Je?li natomiast

zaczynacie rozpoznanie ?owiska wtedy, gdy gr??ele s? ju? widoczne, to nie ma si? co zastanawia? i nale?y zan?ci? na ich kra?cu.

Na lina zawsze warto

Podziel? si? tu w?asn? obserwacj?, która ma Was zach?ci? do nie odpuszczania wypadów na liny, bez wzgl?du na pogod? lub zmiany ci?nienia. Wielokrotnie, podczas w?dkarskich wypraw na pobliskie glinianki spotka?em si? z sytuacj?, ?e przy du?ych wahaniach ci?nienia, kiedy ?aden leszczyk czy p?o? nie mia?y nawet ochoty ruszy? si? z miejsca w zan?cone przeze mnie ?owisko, wtedy bardzo cz?sto pojawia?y si? tam w?a?nie liny. Ju? po pierwszym takim w?dkowaniu postanowi?em sprawdzi?, czy taka sytuacja si? powtórzy. Oczywiście ...”

Na stronie 16 WW 5/26 Tomasz Sikorski dzieli si? swoimi do?wiadczeniami w ?owieniu linów.

26 kwietnia 2026, 00:09